

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 14/19
Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 12 grudnia 2019r.

Rozpoczęcie – godz. 14¹⁰

Lista obecności członków komisji w załączeniu.

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadziła **ZUZANNA DONATH-KASIURA – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.**

Proponowany porządek obrad:

- 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku Województwa Opolskiego na 2020 rok.**
- 2. Propozycje tematów do planu pracy Komisji na 2020 rok.**
- 3. Sprawy różne.**

* * *

Z.DONATH-KASIURA, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi przywitała członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdziła quorum i odczytała proponowany porządek obrad.

Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku Województwa Opolskiego na 2020 rok.

R.NOWOSIELECKI (Biuro Sejmiku) – omówił przedmiotowy projekt uchwały – w załączeniu XIII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

Z.DONATH-KASIURA – czy są jakieś dodatkowe propozycje tematów bądź pytania? Myślę, że plan możemy uzupełniać na bieżąco.

P.SEMAK (członek Komisji) – na sesji.

R.NOWOSIELECKI – plan pracy Sejmiku jest dokumentem, który również służy do opracowania planów pracy komisji, ponieważ mamy w nim tematy, które są obowiązkowe i przypisane do każdej Komisji. Natomiast później komisje w ramach własnej inicjatywy dobierają sobie kolejne tematy i tworzą swoje plany pracy.

P.SEMAK – na posiedzeniu styczniowym?

Z.DONATH-KASIURA – tak. Czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku Województwa Opolskiego na 2020 rok.*

Ad. 2.

Propozycje tematów do planu pracy Komisji na 2020 rok.

R.NOWOSIELECKI (Biuro Sejmiku) – wzorem roku poprzedniego jeśli Państwo mają jakieś propozycje tematów do planu pracy Komisji na 2020 możemy je zebrać w tej chwili lub w terminie późniejszym kiedy będzie już uchwalony plan pracy Sejmiku. W oparciu o te propozycje ułożymy plan miesiącami tak jak to robiliśmy w zeszłym roku.

P.SEMAK – czy możemy się umówić tak, że prześlemy propozycje mailowo?

R.NOWOSIELECKI – oczywiście.

P.SEMAK – na przykład do dnia sesji.

Z.DONATH-KASIURA – dokładnie.

E.GOLA (członek Komisji) – część tematów będzie automatycznie wynikała planu pracy Sejmiku.

Z.DONATH-KASIURA – to jak się umawiamy? Do kiedy przesyłamy propozycje tematów.?

R.NOWOSIELECKI – właściwie można zgłaszać do dnia następnego posiedzenia Komisji, bo to już będzie tylko kwestia technicznej obróbki.

Z.DONATH-KASIURA – ale żeby się z tym jakoś zapoznać może wcześniej.

E.GOLA – dobrze byłoby, abyśmy otrzymali taki przygotowany szkielet, który sobie uzupełnimy.

Z.DONATH-KASIURA – wobec tego moja prośba jest taka, aby po uchwaleniu planu pracy Sejmiku przygotować taki szkielet planu pracy zawierający punkty stałe, które są obowiązkowe, rozesłać nam i wtedy damy sobie 2 tygodnie, aby dostać dodatkowe propozycje tematów. Oczywiście jeśli pojawią się dodatkowe nawet w dniu posiedzenia, to je sobie omówimy.

Ad. 3.

Sprawy różne

Z.DONATH-KASIURA – czy są jakieś sprawy do omówienia w tym punkcie?

J.CZOCHARA (członek Komisji) – chciałabym zawnioskować, aby różne projekty, które dotyczą naszej Komisji jak na przykład marszałkowska Inicjatywa Sołecka były też omawiane na naszej Komisji.

Z.DONATH-KASIURA – ona dotyczy nas o tyle o ile dotyczy szeroko rozumianych obszarów wiejskich. Natomiast ona jest realizowana przez Departament Współpracy z Zagranicą i Promocji Regionu.

J.CZOCHARA – byłoby naprawdę fajnie gdybyśmy mieli dostęp do takich informacji na Komisji.

Z.DONATH-KASIURA – wcześniej, zanim to się zadzieje.

J.CZOCHARA – dokładnie. Szczerze mówiąc ja o tej inicjatywie dowiedziałam się z mediów.

K.PIEROŃ (z-ca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi) – ja przekażę tą prośbę dyrektor A.Okupniak i jeśli mogę zaproponować to na przyszłą Komisję.

Z.DONATH-KASIURA – właściwie to w ten sposób mogę napisać do wszystkich departamentów prośbę, że jeżeli są realizowane jakieś projekty, dotyczące szeroko rozumianych obszarów wiejskich, to prosimy o poinformowanie Komisji i planowanych działaniach.

K.PIEROŃ – Państwo powinni wiedzieć w pierwszym rzędzie na czym to polega i jak jest skonstruowane. Wiem, że trwają konsultacje w powiatach...

P.SEMAK – powinniśmy otrzymać taką informację na Komisję.

Z.DONATH-KASIURA – jasne.

P.SEMAK – bo jak rozumiem to są pieniądze urzędu. Tylko o jakich środkach mówimy na dane sołectwo i w jakim trybie są one przyznawane?

Z.DONATH-KASIURA – to ja już też mogę powiedzieć bo już jestem po spotkaniu informacyjnym.

P.SEMAK – ja coś słyszałem na ten temat natomiast przyznaję, że niezbyt wiele.

Z.DONATH-KASIURA – założenie jest takie, że każde sołectwo z terenu całego województwa ma w ciągu 3 lat możliwość raz udziału w projekcie. Wysokość dofinansowania wynosi 5tys. zł maksymalnie. Wkład własny to 1tys. zł. Projekty będą realizowane za pośrednictwem gmin tj. urząd marszałkowski podpisuje umowę z konkretnym urzędem gminy lub miasta i gminy. Gmina jest również tym, który jakby pośredniczy w przekazywaniu pieniędzy. Sołectwa będą składały fiszki. Regulamin jeszcze nie był zatwierdzony więc on dopiero będzie dokładnie zatwierdzany.

J.CZOCHARA – czy już wiadomo na jakie cele?

Z.DONATH-KASIURA – generalnie o tym mają decydować zebrania wiejskie. Raczej projekty miękkie bo wiadomo – kwota 5tys. jest niewielka. Można doposażyć np. sale wiejską. Natomiast tutaj tą decyzję ma podejmować zebranie sołeckie.

P.SEMAK – to jednak nie są duże środki.

K.PIEROŃ – każde sołectwo ma inne potrzeby.

Z.DONATH-KASIURA – ma to być dzielone w ten sposób że jeżeli przykładowo na terenie gminy jest 12 sołectw to wtedy jest prosto bo w każdym roku jest 4,4, i 4. Które najpierw, to już wewnętrznie muszą sobie podzielić. A jeżeli jest jakaś niepodzielna to np. 4,4, i 3, a jeżeli są np. 4 sołectwa to wtedy jest 2 i 2.

J.CZOCHARA – to rozumiem, że w każdym roku one są z każdej gminy wybierane.

Z.DONATH-KASIURA – tak.

M.GRABELUS – gmina ma podzielić które sołectwo kiedy dostanie.

E.GOLA – ale każda gmina otrzyma z poziomu tych 3 lat pomoc.

Z.DONATH-KASIURA –Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego będzie podpisywał umowy z każdą gminą. I to jakby gminy będą też pilnowały praktycznie.

K.PIEROŃ – sołectwo nie ma osobowości prawnej więc nie mamy możliwości przekazania pieniędzy sołtysowi. To gmina jest podmiotem i musi tutaj być pośrednikiem.

Z.DONATH-KASIURA – gmina będzie odpowiedzialna za pilnowanie tego od strony formalnej.

E.GOLA – ale każde sołectwo otrzyma te pieniądze.

Z.DONATH-KASIURA – tak. W ciągu 3 lat każde sołectwo z terenu województwa otrzyma jedną - nazwijmy to- dotację.

J.CZOCHARA – a czy terminy zostały określone?

Z.DONATH-KASIURA – terminy były określane. Chyba w styczniu albo w lutym mamy podejmować uchwałę. Czyli jakby ruszyć będą mogli od marca.

E.GOLA – od marca do października chyba jest termin realizacji.

K.PIEROŃ – Pani Przewodnicząca, ja widzę potrzebę, aby dyrektor A.Okupniak przyszła na Komisję i naprawdę tak bardzo szczegółowo Państwa poinformowała o całym procesie.

Z.DONATH-KASIURA – to myślę, że nie ma problemu abyśmy na następne posiedzenie zaprosili A.Okupniak.

J.CZOCHARA – nie ukrywam, że sama mam wiele pytań od mieszkańców.

Z.DONATH-KASIURA – to jeszcze jest takie świeże. Mieliśmy spotkanie przynajmniej na terenie powiatu krapkowickiego z sołtysami, była A.Okupniak która wszystkie dostępne na razie informacje przedstawiała. Natomiast końcowy regulamin jeszcze nie był uchwalony. W związku z tym też jakby na razie prośba była taka, żeby się zastanowić jakie są potrzeby i jakby wewnętrznie już na poziomie sołectwa i gminy dogadać się, które sołectwa będą realizowały zadania w 2020, a które w latach następnych.

M.GRABELUS – to jest coś w rodzaju dodatku do funduszu sołeckiego.

Z.DONATH-KASIURA – tutaj są różne opinie. Są gminy które mówią że RIO zakazuje łączenia funduszu sołeckiego z takimi inicjatywami, a są gminy, które mówią, że nie zakazuje. Ale z drugiej strony ten wkład własny w wysokości 1tys. to nawet jeśli to by było poza funduszem sołeckim, to gminy są w stanie to unieść.

J.CZOCHARA – to sołectwa muszą mieć 1tys. swojego wkładu?

Z.DONATH-KASIURA – nie sołectwo. Gmina. Ale to już są wewnętrzne ustalenia jak się dogadają.

P.SEMAK – jaka sumarycznie kwota będzie przeznaczona?

E.GOLA – około 5,4mln.

K.PIEROŃ – ja przyznaję że nie pamiętam.

T.KARACZYN (dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich) – 1032 sołectwa z tego co pamiętam.

M.GRABELUS – czyli miasto Opole, Kędzierzyn, Brzeg nie dostaną.

Z.DONATH-KASIURA – Krapkowice też na samo miasto nie dostanie.

E.GOLA – tylko sołectwa. U nas są np. osiedla dwa i one też nie mogą się ubiegać. Tylko sołectwa.

K.PIEROŃ – wieś to wieś. My tu lobbujemy na rzecz wsi.

E.GOLA – i to jest akurat zrozumiałe.

J.CZOCHARA – tym bardziej, że tych środków zawsze brakuje.

Z.DONATH-KASIURA – tak.

E.GOLA – myślę, że dla tych społeczności te 5tys. to jest taki fajny zastrzyk bo można coś zrobić – czy jakąś inicjatywę, czy jakąś huśtawkę, czy urządzenie dla ćwiczeń.

K.PIEROŃ – albo integrację.

E.GOLA – pomysły są.

T.KARACZYN – to nie jest 5tys. 5tys. to dofinansowanie. Natomiast jeśli gmina zdecyduje , że dokłada drugie 5tys. ...

Z.DONATH-KASIURA – to rzeczywiście zależy od konkretnych działań i możliwości finansowych gmin. Inaczej jest jeśli gmina ma dwa sołectwa a inaczej jeśli ma tych sołectw dziesięć.

E.GOLA – inaczej jeśli sołectwo liczy do 150 mieszkańców a inaczej jeśli 1500.

Z.DONATH-KASIURA – a tutaj ta kwota jest taka sama bez względu czy to jest małe czy duże sołectwo.

M.GRABELUS – to może doprowadzić do tego, że powstaną sołectwa tam gdzie ich do tej pory nie było.

Z.DONATH-KASIURA – nie. Myślę, że nie.

P.SEMAK – to nie jest takie proste.

M.GRABELUS – proste. Powstanie sołectwa to nie jest problem. Ale wiem, że był taki okres w gminach, że ze względu na brak sołtysów sołectwa zniknęły.

E.GOLA – sołectwa funkcjonowały ale nie było funduszu sołectkiego. Jak nie było sołtysa to nie mogło być funduszu.

M.GRABELUS – nie było rady sołectkiej, nie było nic. A więc nie dało rady nawet zdecydować kto ma być i co ma być robione.

K.PIEROŃ – cała idea jest taka, żeby pobudzić małe lokalne społeczności do takiego wspólnego działania. A gmina gminie nierówna. Są tacy, że sami się organizują i nie czekają na kasę, a są tacy że czekają. i teraz w jakiś sposób trzeba by to pobudzić.

Z.DONATH-KASIURA – niekiedy też trzeba ludzi trochę wyciągnąć, pokazać, że się w nich wierzy, i wtedy oni rozkwitną.

P.SEMAK – swego czasu poprosiłem Pana Radosława o wykaz LGD i do tego jakby nawiążę bo to jest ze sobą powiązane zwłaszcza że mówimy o funduszu sołectkim, a LGD mają te swoje cele jakby pochodne. Teraz pytanie jest takie – czy jest tendencja rozwojowa w kontekście rozwoju LGD? Mam takie pytania z terenu. Jeżeli tak to czy jeżeli jest to możliwe to pytanie o konkretną procedurę założenia LGD. Nie ukrywam, że np. w Kietrze jest LGD i ona obejmuje jakiś tam obszar...

T.KARACZYN – dość duży.

P.SEMAK – czy nie za duży? Po pierwsze - czy ona spełnia tą funkcję w kontekście zapotrzebowania i przekazania informacji, że są takie środki, i dotarcia do tych mieszkańców – po drugie. Po trzecie

żeby to wykorzystanie środków było większe. Ja nie wiem jakie jest to wykorzystanie środków. Zresztą taką ogólną informację jeśli chodzi o LGD – czy to jest takie sprawne, dobre wykorzystanie?

T.KARACZYN – trzeba zacząć od historii. W poprzednim okresie programowania było tak, że nie było żadnych warunków brzegowych typu jedna gmina jedno LGD. To powodowało, że w radach decyzyjnych zasiadali praktycznie sami samorządowcy i to LGD jakby nie służyło celowi rozwoju obszarów wiejskich bo pieniądze szły w 90% na rzecz gminy. Gmina zrobiła sobie po prostu następne źródło finansowania. Przy programowaniu 2014-20 warunek pokazał się taki, że przynajmniej 2 gminy i jeśli dobrze pamiętam przynajmniej 20tys. mieszkańców na obszarze wiejskim. Czyli to automatycznie powodowało, że małe LGD odpadały - musiałyby się łączyć z kimś jeszcze. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – przy tworzeniu zagrały też animozje między różnymi rodzajami władz np. jeden burmistrz nie lubił się z drugim. Więc to powodowało, że akurat ten obszar Płaskowyżu Dobrej Ziemi bardzo mocno się rozrósł bo został dołączony Głogówek, Prudnik i Lubrza. Bo mamy tak – Głubczyce, Kietrz, Branice, Baborów, Prudnik, Głogówek i Lubrza. Ona się łąpie.

J.CZOCHARA – a Biała nie?

T.KARACZYN – Biała do Partnerstwa Borów Niemodlińskich. Tak się składa że województwo opolskie jest całe pokryte Lokalnymi Grupami Działania. Nawet jedna gmina jest w LGD z Dolnego Śląska. Natomiast patrząc na ten Kietrz jako przykład, to oni spełniają te kryterium – w zależności od ilości mieszkańców szedł przelicznik budżetu. Po prostu im więcej mieszkańców tym budżet był większy. Czy to jest dobre czy złe? Z jednej strony jest to złe bo z tym zasięgiem jest praktycznie różnica między Kietrzem a Prudnikiem jest bliżej przez Czechy niż normalnie polskimi drogami i to jest rząd kilkudziesięciu kilometrów w jedną stronę. Z drugiej strony ta wielkość powoduje, że budżet jest na tyle duży, że można o wiele więcej zrobić dla tych obszarów. Kolejna rzecz – oprócz pieniędzy z funkcjonowania LGD na swoje utrzymanie dostają składki członkowskie. I jak jest 1-2 gminy to automatycznie te składki są o wiele wiele niższe i te koszty utrzymania są na styku, żeby to po prostu funkcjonowało. To się też wiąże z tym, że ten budżet poszedł w dół i teraz też pewnie pójdzie. Natomiast Ministerstwo raczej na chwilę obecną nie puściło żadnego sygnału co do zasad funkcjonowania czyli czy ma być większa czy mniejsza - to już zostało porzucone. Nauka wzięła się z tego, że przy jednogminnej, dwugminnej LGD pieniądze w 90% szły na gminę a nie na tych beneficjentów. Trzeba przyznać, że Głubczyce, a w zasadzie płaskowyż bardzo dobrze promuje wszystkie obszary. Jest aktywnie w Głubczycach, jest bardzo aktywnie w Głogówku, mamy projekty z każdej gminy. Można by powiedzieć, że ci którzy najbliżej siedziby to mają najwięcej – nie. To właśnie nie ma takiego przełożenia. Bardzo dużo mamy wniosków z Prudnika, mamy z Głogówka dość dużo wniosków. Więc to się gdzieś tak mniej więcej rozkłada.

P.SEMAK – na 2019 o jakiej mówimy kwocie na LGD?

T.KARACZYN – 3,5-5% bo taki jest zapis Komisji.

P.SEMAK – przełożmy to na kwotę.

T.KARACZYN – ja tego w tej chwili nie powiem, dlatego że wszystko będzie zależało... będziemy mówili o do 5% na LGD.

P.SEMAK – nie możemy się odnosić tak generalnie rok do roku?

T.KARACZYN – nie. Podstawą tych 5% jest budżet na PROW na ten drugi schemat.

P.SEMAK – rozumiem teraz.

T.KARACZYN – im więcej Polska wywalczy w Brukseli na budżecie czyli ten mianownik będzie zawsze o wiele wyższy, że te 5% zawsze będzie do większego podziału. Natomiast jeżeli to będzie niższe, to całe LGD – to nie jest tylko problem Opolszczyzny tylko całej Polski- będą musiały sobie odpowiedzieć, że być może większa będzie mogła więcej. Nie wiem czy Państwo śledzicie podejście strategiczne funduszy europejskich – mówi się jeden obszar jedna strategia typu strategia gminy,

powiatu, województwa. Na to musi się jeszcze włączyć strategia LGD bo to jest podstawa funkcjonowania. Jest jedna rzecz, że LGD nie są tożsame z powiatami.

P.SEMAK – nie pokrywa się.

T.KARACZYN – nie pokrywa się i to jest czasami też tak, że w jednym powiecie jest nastawione na jedno, w drugim powiecie jest nastawione na drugie, a tutaj jeszcze wchodzi strategia LGD. Myślę, że 2020 to jest taki rok, że my powinniśmy dostać informację jaki powinien być kształt LGD. Odnosząc się do historii, to jak byliśmy przed tamtym okresem programowania, to na ten czas już dużo wiedzieliśmy. Wiedzieliśmy, że będziemy w systemie, były już dokumenty, a na razie tego jeszcze nie ma.

P.SEMAK – czy moglibyśmy prosić o taki materiał właśnie o tym o czym mówiliśmy.

T.KARACZYN – wykorzystanie?

P.SEMAK – wykorzystanie czy przeliczniki to może jest mniej ważne. Ale podział jakie LGD wchodzi do gminy. Poprosiłem o samo zestawienie LGD, a teraz tylko jakby informacyjnie dla mnie, żeby wiedział.

T.KARACZYN – przygotujemy.

P.SEMAK – tym bardziej, że teraz jakby otworzyły się oczy. Załóżmy że tam Płaskowyz to wchodzi 9 gmin itd.

T.KARACZYN – drugą taką dużą jest Kraina św. Anny, która jest jedną z większych. Dużą jest także Nyskie Księstwo Jezior i Gór.

P.SEMAK – Brzeg, Nysa?

T.KARACZYN – nie. Jest Kamiennik, Paczków, Otmuchów, Głuchołazy, Łambinowice, Korfantów.

P.SEMAK – to też taki rozstrzał trochę.

T.KARACZYN – jest ale to się tak mniej więcej trzyma. Jest Partnerstwo Borów Niemodlińskich, ale tutaj wszystkich nie wymienię. Od największych – Niemodlin, Komprachcice, Dąbrowa, Prószków, Strzeleczyki, Biała, Turawa, Popielów. To jest dookoła trochę tutaj na dole. Potem mamy Stobrawski Zielony Szlak z siedzibą w Pokoju i on znowu obejmuje te gminy bardziej na trasie Opole-Namysłów wraz z Namysłowem. Mamy Brzesko-Oławską Wieś Historyczną bo przyjęli gminę Oławę z województwa dolnośląskiego, i tu jest Grodków.

M.GRABELUS – Olszanka, Brzeg.

T.KARACZYN – Brzegu nie ma ale jest Skarbimierz.

J.CZOCHARA – a Lewin Brzeski?

T.KARACZYN – też tam jest. Jest Euro-Country czyli Polska Cerekiew.

E.GOLA – i dinozaury.

Z.DONATH-KASIURA – Reńska Wieś

E.GOLA – Bierawa

T.KARACZYN – Cisek.

E.GOLA – Pawłowiczki.

T.KARACZYN – Pawłowiczki nie.

Z.DONATH-KASIURA – nie są z Głogówkiem?

T.KARACZYN – są z Głogówkiem.

M.GRABELUS – jest tak jak się gminy dogadały.

K.PIEROŃ – albo jak się lubiły.

T.KARACZYN – Lider, Lider+, PROW to już jest 10 czy 12 lat funkcjonowania. Na chwilę obecną przed obecnym okresem zostały zlikwidowane dwie LGD. To jest była LGD Dobra Ziemia z siedzibą w Grodkowie, która miała Pakosławice, Grodków i jeszcze dwie gminy, Kamiennik, Skoroszyce. Ale one się nie łąpały pod ten limit mieszkańców.

M.GRABELUS – 4 małe.

T.KARACZYN – i to po prostu nie było spełnione to minimum więc musieli się dołączyć tak trochę pół na pół. Biorą ludzie też pod uwagę jaki jest dojazd do niektórych miejscowości. Najczęściej to było tak, że była silna gmina w środku i zbierała sobie dookoła. Największa gmina wygrywała ale to nie wszędzie, ale to się potem nagle sprowadza, że ten dojazd do Pokoju, który jest w środku jest najlepszy. Natomiast LGD chcą być w nowym systemie, chcą dalej funkcjonować, nie wiedzą jakie środki więcej mogłyby dostać co w tym okresie programowania.

P.SEMAK – podział środków jest na początku okresu programowania?

T.KARACZYN – podział środków był na początku okresu programowania ze względu na liczbę mieszkańców – liczba mieszkańców x współczynnik x euro, potem przelicznik x złotych i wtedy wychodziło. Natomiast mamy w połowie okresu programowania czyli rok 17-18sty były dodatkowe środki w ramach dodatkowego konkursu, dwie LGD otrzymały prawie 3mln, i teraz najprawdopodobniej będzie taki dodatkowy rząd wielkości.

P.SEMAK – taka dogrywka.

T.KARACZYN – tak.

Z.DONATH-KASIURA – dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? – nie było.

* * *

Na tym Przewodnicząca Komisji zakończyła dyskusję, podziękowała członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 14⁴⁵

Czas trwania posiedzenia – 30 minut

Protokołował:

R.N.

**Przewodnicząca Komisji
Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**

ZUZANNA DONATH-KASIURA